



## **Etyka życia a społeczny kontekst okoliczności. Wybrane elementy koncepcji José Ortegi y Gasseta**

JAROSŁAW CHARCHUŁA SJ

Akademia Ignatianum w Krakowie  
Kraków

### **1. Wstęp**

Życie i etyka jako formy bycia i działania, stanowią intymną osnowę, w której manifestuje się nasza ludzka egzystencja. Nasza „okoliczność” (*circunstancia*)<sup>1</sup>, która utrudnia lub umożliwia nasz rozwój i jest wiernym odzwierciedleniem ograniczenia naszej rzeczywistości. Etyka, jako etos lub system reakcji moralnych, to nie jedynie filozoficzna refleksja nad moralnością czy też zestaw idealnych norm, ale postawa życiowa, głęboko zakorzeniona w naszym życiu, jego składowa część, której podstawową misją jest oświecać i prowadzić nas w codziennym działaniu po to, by w każdej chwili wiedzieć, czym się kierować.

Celem podjętych w artykule analiz jest uzasadnienie tezy, że podstawowe założenia w koncepcji Ortegi, dotyczące moralności i życia, są ściśle powiązane z napięciem między tym, co indywidualne, a tym, co wspólne, w którym funkcjonuje jednostka. Dobrze oddają to używane często przez hiszpańskiego myśliciela określenia takie jak „radykalna rzeczywistość” (*realidad radical*) oraz „życie jako zadanie” (*vida como quehacer*)<sup>2</sup>. Oba

<sup>1</sup> Używane przez José Ortegę y Gasseta określenie *circunstancia* stanowi ważny element jego koncepcji społecznej. Najbliższe temu wyrażeniu słowo w języku polskim to „okoliczność”. W celu pełniejszego zobrazowania założeń hiszpańskiego myśliciela w tekście kilkakrotnie zostaną umieszczone oprócz polskich odpowiedników także słowa w języku hiszpańskim.

<sup>2</sup> José Ortega y Gasset, *¿Qué es filosofía?*, w: tenże, *Obras completas*, t. 7 (Madrid: Revista de Occidente, 1964), 423.

te pojęcia – „moralność” i „życie” – narażone są przy tym na różnorodne i zróżnicowane koleje losu każdego człowieka, który zmuszony jest dostosowywać swoje przyzwyczajenia i zachowania do „okoliczności” po to, by móc przetrwać i móc osiągnąć pełnię swojego życiowego projektu i powołania. Z życia ujętego jako „zadanie” oraz „działanie” wynika jego etyczność lub moralność, rozumiane nie tyle jako forma, ile treść, wpływające na nasze zachowanie i przebieg naszego istnienia.

Etyka rozumiana w kategoriach przewodnika i wsparcia stanowi – zdaniem Ortegi – w naszych obecnych okolicznościach głębokiego oszołomienia i radykalnego zakłopotania – istotny temat naszych czasów. W efekcie obserwujemy drastyczne i przyspieszone zmiany we wszystkich dziedzinach naszego życia. Przyzwyczajamy się do życia bez fundamentów, do osiedlenia się w przygodności, uznając za ledwie małe przestrzenie współistnienia z minimalnym kompromisami, niezbędnymi do dalszego znoszenia siebie, i porzucając wszelkie ślady doskonałości<sup>3</sup>. W obliczu ogromnego rozprzestrzeniania się nowych i coraz bardziej efektywnych mediów i sieci społecznościowych, które pomnażają i przybliżają nam wiadomości i umożliwiają współistnienie na niespodziewanych poziomach, które wymazują granice i relatywizują w pewien sposób czas, widzimy odrodzenie indywidualizmów coraz bardziej radykalnych w swoich formach. Podejmowanie decyzji – z którego wynika nasz etyczno-moralny wymiar – staje się coraz bardziej złożone i ryzykowne w świecie umocowanym w pewnym „relatywizmie” i na ciągłym rozdrożu.

To właśnie stanowi cel i dążenie całego systemu etycznego Ortegi, który objawia się na wielu płaszczyznach i punktach widzenia, w większości przypadków skomplikowanych i o wciąż rosnącej złożoności, podobnie jak sama rzeczywistość ludzkiego życia, którą opisuje. Jeśli do tej złożoności dodamy jakże istotną trudność interpretacji Ortegi: „Nie ma zatem wielkiej szansy na to, że dzieło takie jak moje, choć o niewielkiej wartości, bardzo złożone, pełne tajemnic, aluzji i odniesień, bardzo splecione z całym przebiegiem życia, znalazłoby dobrego ducha, który tak naprawdę starałby się je zrozumieć”<sup>4</sup>.

W poszczególnych częściach prezentowanych rozważań przedstawione będą najważniejsze elementy koncepcji etyczno-moralnej Ortegi

<sup>3</sup> Tenże, *Dehumanizacja sztuki i inne eseje*, tłum. Piotr Niklewicz (Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik, 1980), 58.

<sup>4</sup> „No hay, pues, grandes probabilidades de que una obra como la mia que, aunque de escaso valor, es muy compleja, muy llena de secretos, alusiones y elisiones, muy entretejida con toda una trayectoria vital, encuentre el animo generoso que se afane, de verdad, en entenderla”; José Ortega y Gasset, *Obras completas*, t. 5 (Madrid: Revista de Occidente, 1964), 92.

w odniesieniu do całości jego systemu filozoficznego. Ukazane zostanie odniesienie do życia rozumianego jako „radikalna rzeczywistość” i podjęta będzie próba jego wyjaśnienia. Dalej odniesiemy się do pojęć etyki i moralności. Ich rozumienie jest istotne ze względu na pełne ukazanie istotnego elementu całej koncepcji, jakim jest etos, co będzie stanowić treść kolejnej części naszych rozważań.

## 2. Życie jako „radikalna rzeczywistość”

Odkrycie życia jako „radikalnej rzeczywistości”, pierwotnej i podstawowej kwestii wszystkiego, czym jesteśmy lub co się nam przydarza, stanowi istotny element całej filozofii Ortegi<sup>5</sup>. To właśnie na niej opiera i nią podsumowuje swoją teoretyczną konstrukcję, przewyżczając przy tym idealizm i realizm, które starały się nadać odpowiednio ideom lub rzeczom stały i wieczny charakter. Choć warto podkreślić, że to założenie w koncepcji Ortegi ma szczególnie charakter i jest specyficznie rozumiane, o czym mogą świadczyć słowa hiszpańskiego myśliciela: „Potwierdzamy, że osiągnęliśmy wyższy poziom duchowy, ponieważ jeśli spojrzymy na nasze stopy, na nasz punkt wyjścia, »życie«, odkrywamy, że w nim są zachowane, połączone ze sobą i przewyżczone starożytność i nowoczesność. Jesteśmy na wyższym poziomie – na naszym poziomie – jesteśmy na czasie”<sup>6</sup>. Przewyżczanie nowoczesności i idealizmu oraz radykalna reforma filozofii przez reformę idei „bycia” stanowią wielkie intelektualne zadanie, istotną misję historyczną naszej epoki, w jego opinii pracę, „w jaką jest zaangażowanych od dłuższego czasu wielu ludzi w Europie”<sup>7</sup>.

Dla Ortegi życie jest radykalnym sposobem bycia, wszystko inne znajduje się w nim, jest w nim zawarte jako jego szczegół i jest z nim związane<sup>8</sup>. Życie ludzkie jest pierwotną rzeczywistością, nieprzenoszalną, daleką od wszelkiej abstrakcji i – jak każde nowe odkrycie – wymaga nowych formuł lub kategorii definiowania z dala od dawnej koncepcji „kosmicznego

<sup>5</sup> Tenże, *Bunt mas i inne pisma socjologiczne*, tłum. Piotr Niklewiecz, Henryk Woźniakowski (Warszawa: PWN, 1982), 380.

<sup>6</sup> „Confirmamos que hemos llegado a un nivel espiritual mas alto porque si miramos a nuestros pies, a nuestro punto de partida, el »vivir«, hallamos que en el estan conservadas, integradas una con otra y superadas la antigüedad y la modernidad. Estamos a un nivel mas alto – estamos a nuestro nivel – estamos a la altura de los tiempos”, tenże, *Obras completas*, t. 8 (Madrid: Revista de Occidente, 1965), 348.

<sup>7</sup> „En que estamos metidos desde hace mucho tiempo unos cuantos hombres de Europa”; tamże, 335.

<sup>8</sup> Tamże, 345.

bytu”, z której wychodzili starożytni, i od koncepcji subiektywnego bytu, od której wychodzą współcześni. Życie jest tym, czym „jesteśmy” i „co robimy”, dlatego też stanowi coś, co jest najbliższe każdemu człowiekowi<sup>9</sup>. Życie jest tym, co robimy i tym, co się nam przydarza — począwszy od tego, o czym myślimy czy marzymy, co nas wzrusza, aż po konkretne działania – jednostkowe czy wspólne<sup>10</sup>. Zharmonizowaniem tego, co uniwersalne i jednostkowe, jedność i różnorodność, tego, co historyczne lub płynące z trwałym i niezmiennym w „naszym życiu”<sup>11</sup>.

Po pierwsze, życie w swojej podstawie i istocie polega na poznaniu i zrozumieniu siebie, w dostrzeżeniu siebie i dostrzeżeniu tego, co nas otacza, na bycie przejrzywym dla siebie – żyjemy tu i teraz. Po drugie, wszelkie życie oznacza współistnienie z okolicznością; życie nie zostało nam ofiarowane – a raczej jest na nas zrzucone czy też my zostajemy w nie wrzuceni – ale to, co zostało nam dane, życie, to problem, który musimy rozwiązać sami. Po trzecie, nasze życie to wyłącznie nasze bycie. Jesteśmy tym, czym ono jest i niczym więcej, ale to bycie nie jest zdeterminowane, z góry ustalone – musimy sami o nim zdecydować, zdecydować, co będziemy robić. W końcu też, życie oznacza odnalezienie siebie w świecie, tu i teraz, oznacza działanie, zajmowanie się czymś w jakimś celu, jest to rzeczywistość niezwykle złożona, dynamiczna, nieustannie „w ruchu”<sup>12</sup>. Życie to w końcu wolność, antycypacja przyszłości, zajęcie się tym, jak sobie z nią poradzić. Nasze obecne „działanie” wywodzi się i pojawia w procesie pewnego „po to, by”, tego, co jest powszechnie nazywane celem. Jak pisze Ortega, „owo »po to, by«, w związku z którym robię to teraz i w ten sposób żyję i jestem tym, czym postanowiłem być, ponieważ uwierzyłem, że ta pośród otaczających mnie możliwości zajęcia się czymś w moim życiu byłaby najlepsza”<sup>13</sup>.

Zdaniem Ortegi „życie” oznacza przede wszystkim odnalezienie siebie w świecie, znalezienie siebie żyjącego i działającego w świecie rzeczy. Ja i moja okoliczność jesteśmy skonkretyzowani na „działaniu” i na „tym, co się mi przydarza”, co stanowi definicję życia według hiszpańskiego myśliciela: „To, co robimy i co się nam przydarza”<sup>14</sup>. Ale owo „odnalezienie się w życiu” zakłada komunikację ze światem w konkretnym i świadomym

<sup>9</sup> Tamże, 353.

<sup>10</sup> Tamże, 579.

<sup>11</sup> Tamże, 365.

<sup>12</sup> Tamże, 367.

<sup>13</sup> „Ese para en vista de lo cual hago ahora esto y en este hacer vivo y soy lo que he decidido yo porque entre las posibilidades que ante mi tema he creído que ocupar así mi vida sería lo mejor”; tamże, 335.

<sup>14</sup> Tamże.

„tu i teraz”. Życie jest zatem odkryciem – zdarzeniem – i oznacza brak satysfakcji jedynie ze zrozumienia tego, kim się jest. W swojej podstawie i istocie polega ono na poznaniu i zrozumieniu siebie, poznaniu siebie i tego, co nas otacza; byciu transparentnym dla siebie<sup>15</sup>. Żyć to odnaleźć siebie w świecie, współistnieć z okolicznościami. Życie to jednak nie tylko coś dynamicznego i okazjonalnego, w opozycji do statycznej i ponadczasowej koncepcji bytu, ale „skomplikowana dżungla”, w ciągłej transformacji i wielokrotności w czasie a zarazem spójna we wszystkich jego przejawach dzięki funkcji zrozumienia tego, że łączy wszystko ze sobą i z nami w mocnej, esencjalnej strukturze<sup>16</sup>.

Życie jest nam dane, ale nie określone, raczej stanowi problem do rozwiązania, coś, co musimy zrobić i co zostanie ustanowione na całe życie w naszym „zadaniu” w zakresie oferowanych nam możliwości, między którymi musimy wybierać. Ta potrzeba opowiedzenia się za obowiązkiem wyboru takiej możliwości, która najlepiej odpowiada naszym potrzebom po to, by dążyć do osiągnięcia celu zgodnego z naszym powołaniem, stanowi – zdaniem Ortegi – podstawę naszej etyki i jest posłuszna imperatywnemu, niecierpliwemu i pierwotnemu impulsowi, którego doświadcza każda osoba, pragnąc pokonać podstawowe potrzeby i nędzę swojej „nowej rzeczywistości”<sup>17</sup>. Z drugiej strony oznacza ona konieczną stanowczość tego, że wiemy, czym się kierujemy w zakresie zakorzenionym w dynamice przygodności. Istota ludzka, niczym rozbitek w bezdennym morzu, którego brzegi niewyraźnie widnieją za mglistym horyzontem społecznie pożądanych zachowań, potrzebuje kotwicy pewności, której poszukuje w trakcie swojej egzystencji, którą podtrzymuje niczym ciężar lub smutek w najbardziej bezwzględnej i okrutnej samotności. W każdym momencie naszego życia – podkreśla Ortega – musimy zdecydować, co zamierzamy zrobić, czym będziemy w następnej chwili, a ta odpowiedzialność wywołuje niepokój i stanowi ciężar<sup>18</sup>.

Według hiszpańskiego myśliciela życie nie oznacza jedynie wachlarza możliwości, ale także pole ograniczeń, które zapuszcza swoje korzenie w przygodnym, ograniczonym charakterze naszego istnienia. W szczególności odnosimy się do okoliczności jako do wszystkiego, co nas otacza i do tego, co napotyamy; sytuacja, to znaczy „tu i teraz”, która nas umiejscawia

<sup>15</sup> Tenże, *Wokół Galileusza*, tłum. Ewa Burska (Warszawa: Wydawnictwo Spacja, 1993), 111.

<sup>16</sup> Tenże, *Obras completas*, t. 1 (Madrid: Revista de Occidente, 1963), 749.

<sup>17</sup> Tenże, *Lo que más falta hace hoy*, w: tenże, *Obras completas*, t. 5, 238.

<sup>18</sup> Eugeniusz Górski, *Człowiek w filozofii Unamuna i Ortegi y Gasseta*, w: *Człowiek we współczesnej myśli hiszpańskiej*, red. Eugeniusz Górski (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1982), 63-65.

wia w świecie rzeczy; powołanie lub „wezwanie”, które kieruje nasze życie ku przyszłości i zawsze nadaje priorytet naszym wyborom; nasz własny projekt przewidujący nasze działania i przyszłe zadania; nasze zadanie jako ostateczny cel<sup>19</sup>.

### 3. Etyka, moralność i etos

Ortega pisze w jednym ze swoich esejów, że „ludzkie życie jest dziwną rzeczywistością, rzeczywistością radykalną, ponieważ do niego musimy odnieść wszystko inne i którego najbardziej trywialną nutą, ale zarazem najważniejszą, jest to, że człowiek nie ma innego wyjścia, jak tylko robić coś, by utrzymać się przy życiu”<sup>20</sup>. Życie jest darem i zadaniem, jest zajęciem i zanim człowiek podejmie działanie, musi podjąć ryzyko i zdecydować, co zamierza zrobić, wybrać między jednym działaniem a drugim i tylko na podstawie tego wyboru może żyć. Do życia jako radykalnej rzeczywistości musimy odnieść wszystkie inne realia, a wśród nich tę najpotężniejszą i podstawową, jaką jest nasza codzienna praca. W innym miejscu stwierdza również, że „życie nie przestaje być zbiorem wydarzeń i zdarzeń, które można by rzec, że je krok po kroku zapełniają”<sup>21</sup>.

Nasze działanie, jak pisze Ortega, w każdym momencie stanowi ciągły i nieprzerwany proces podejmowania decyzji, pozycjonowanie lub wybór, do którego zmuszają nas niezliczone możliwości oferowane przez nasze „ja” i naszą „okoliczność”. Ten wybór w codzienności naszego działania ma określony cel, który jest częścią ważnego projektu, do którego się zobowiązaliśmy. To przyszłość motywuje nasze codzienne czynności w taki sposób, że zadania determinują moralność naszego życia, stanowiąc podstawę, z którą związane są różne istotne projekty każdej osoby, dające

<sup>19</sup> Choć zdarzają się w literaturze przedmiotu, także nieco odmiennie interpretacje poglądów Ortegi, które wśród najistotniejszych elementów jego koncepcji podkreślają przede wszystkim, po pierwsze wiedzę o sobie, po drugie „okoliczności” oraz „wolność” jako decydujący atrybut w odniesieniu do związku między metafizyką a teorią rzeczywistości radykalnej i etycznej; por. Jesus Maria Diaz Alvarez, *Cuestión de libertad. Ética y filosofía política*, w: *Guía Comares de Ortega y Gasset*, red. Zamora Bonilla Jose (Granada: Ed. Comares, 2013), 256.

<sup>20</sup> „La vida humana es una realidad extraña, realidad radical, porque a ella tenemos que referir todas las demas, y cuya nota mas trivial, pero a la vez la mas importante, es que el hombre no tiene otro remedio que estar haciendo algo para sostenerse en la existencia”; José Ortega y Gasset, *Obras completas*, t. 6 (Madrid: Revista de Occidente, 1964), 47.

<sup>21</sup> „Vida no deja de ser el conjunto de actos y sucesos que la van, por asi decirlo, amueblando”; tamże, t. 8, 353.

podstawę do tego, co potwierdzamy bez najmniejszej wątpliwości, że etos jest nie tylko zakorzeniony w życiu, ale jest to etos życia.

Określenia etyki i moralności są splecione ze sobą w koncepcji Ortegi, chociaż obie są w relacji do „rzeczywistości” tego, co Ortega postuluje jako etos, „słowo o zbyt akademickim charakterze, ale należy je zastosować, ponieważ z jednej strony nie jest łatwo go zastąpić a z drugiej odnosi się ono do kwestii, w których każdego dnia będziemy zmuszeni rozmawiać więcej”<sup>22</sup>. Istotne jest również dla naszych rozważań to, co pisze hiszpański myśliciel w kontekście relacji między etosem, moralnością a etyką. Stwierdza on mianowicie, że „przez etos rozumiem po prostu system reakcji moralnych, które pojawiają się w spontaniczności każdej jednostki, klasy, wspólnoty, epoki. Etos nie jest etyką ani posiadaną przez nas moralnością. Etyka reprezentuje ideologiczne uzasadnienie moralności, a ostatecznie jest nauką. Moralność składa się z zestawu idealnych norm, które możemy zaakceptować za pomocą naszego umysłu, ale których często nie przestrzegamy. W mniejszym lub większym stopniu moralność jest zawsze utopią. Natomiast etos byłby moralnością autentyczną, skuteczną i spontaniczną, który faktycznie informuje każde życie”<sup>23</sup>.

Jak można zauważyć, Ortega wyraźnie odcina się od wszelkich idealistycznych, utopijnych, etycznych lub moralnych stanowisk czy możliwości<sup>24</sup>. Można powiedzieć, że dla Ortegi etos jest jak wnętrze domu, w którym się żyje, to są podstawowe aspekty życia człowieka, twarda ziemia, fundament praktyki, korzeń, z którego wyrastają wszystkie ludzkie działania, a co więcej, jest to źródło życia, pochodzenie i koniec naszego postępowania, które wpasowuje się w nas jako nasza „druga natura”, uwzględniając jednostkową specyfikę każdego człowieka. Moralność odnosi się bezpośrednio do ludzkich zachowań – ich norm, kodów i katalogów – etyka natomiast byłaby refleksją filozoficzną nad nimi, która zagłębia się w jej

<sup>22</sup> „Vocablo demasiado academico, pero que urge inculcar en el uso banal, porque, de una parte, no es facil sustituirlo, y de otra, se refiere a cuestiones sobre las que cada dia sera forzoso hablar mas”; tamże, t. 2 (Madrid: Revista de Occidente, 1963), 616.

<sup>23</sup> „Entiendo por ethos, sencillamente, el sistema de reacciones morales que actuan en la espontaneidad de cada individuo, clase, pueblo, epoca. El ethos no es la etica ni la moral que poseemos. La etica representa la justificación ideológica de una moral, y es, a la postre, una ciencia. La moral consiste en el conjunto de las normas ideales que tal vez aceptamos con la mente, pero que a menudo no cumplimos. Mas o menos, la moral es siempre una utopia. El ethos, por el contrario, vendria a ser como la moral autentica, efectiva y espontanea que de hecho informa cada vida” ”; tamże.

<sup>24</sup> Maria Zambrano, *Escritos sobre Ortega* (Madrid: Editorial Trotta, 2006), 123.

działanie i próbuje zdefiniować jej kategorie<sup>25</sup>. Ortega apeluje do człowieka jako takiego i jego formy życia, do sposobu bycia każdej osoby, aby odnieść się do etyki, moralności i etosu każdej jednostki, klasy, społeczności lub epoki. Jest to postulat wynikający w znacznej mierze z faktu, że hiszpański myśliciel precyzuje, iż moralność – rozumiana jako etos osoby – staje się konkretna, jednak nie w zakresie abstrakcyjnych decyzji ale przede wszystkim powołania każdej jednostki.

Ortega nie jest zwolennikiem intelektualnych „etykiet” i „terminów”, źródeł jego koncepcji należy szukać w potrzebie każdego człowieka, jaką jest jego codzienne działanie po to, by utrzymać się przy życiu. Chodzi o to, że ciągle podejmowanie decyzji, aby odpowiednio reagować na liczne bodźce, które przedstawia nam rzeczywistość, stanowi coś, co musimy odnieść do życia jako radykalnej rzeczywistości, ponieważ to „zadanie” jest rdzeniem, który sprawia, że nasze „życie” jest możliwe. Uzasadnione jest wówczas stwierdzenie, że jeśli indywidualne życie ludzkie oznacza działanie i to przede wszystkim wolne działanie, to wiele kategorii, które je opisują to jednocześnie pojęcia moralne: przeznaczenie, powołanie czy projekt, jak również autentyczność i ponowna „absorpcja okoliczności”<sup>26</sup>.

Można więc stwierdzić, że Ortega zrezygnował z dogmatycznych postaw racjonalizmu i dokonał podobnej transformacji z wymiarem moralnym, co spowodowało, że etyka i moralność nie przestają być sposobami bycia ludzkiego życia jako jego wymiary, aspekty czy perspektywy tej samej i jedynej radykalnej rzeczywistości. W związku z tym uzasadnione wydaje się określanie etyki, moralności czy etosu Ortegi jako etyki, moralności lub etosu „witalnego”<sup>27</sup>.

Warto na koniec tej części rozważań podkreślić, że, zdaniem Ortegi, rzeczywistość moralna obdarzona jest wielorakością i zmiennością, mimo że konstytuuje się w pełni ludzkiej rzeczywistości i wpisuje nieubłaganie w radykalnej strukturze człowieka. Z tego wynika problem „prawdziwej” i „skutecznej” moralności, absolutnie konkretny w każdym z warunków, w jakich istnieje moralna rzeczywistość człowieka. Zdaniem hiszpańskiego myśliciela owa moralna rzeczywistość człowieka jest nie tylko rzeczywistością (etyczną strukturą), ale jest historyczną rzeczywistością społeczną

<sup>25</sup> Barbara Kazimierczak, *Koncepcja rozumu w hiszpańskiej refleksji filozoficznej końca XIX i pierwszej połowie XX wieku* (Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2013), 161.

<sup>26</sup> José Ortega y Gasset, *Po co wracamy do filozofii?* tłum. Ewa Burska, Magdalena Iwińska, Anna Jacewicz (Warszawa: Wydawnictwo Spacja, 1992), 139.

<sup>27</sup> Kazimierczak, *Koncepcja rozumu w hiszpańskiej refleksji filozoficznej końca XIX i pierwszej połowie XX wieku*, 175 nn.



(częścią społeczeństwa), a w konsekwencji jej moralne działanie jest określone w każdej konkretnej sytuacji, w której żyje on swoim życiem. Istotne jest jednak to, że – zdaniem naszego autora – pozorny relatywizm zasadniczo obejmuje nachylenie ku uniwersalności. Moralność, która nie opiera się testowi uniwersalności, jak stwierdza Ortega, jest radykalnie osłabiona w swojej podstawie. Pozorny relatywizm jest tylko rozwojem możliwości, które są nieświadome w samej istocie ludzkiej. Co więcej, prawda objawia się człowiekowi w wielu aspektach i perspektywach, jak różne błyski tego samego kalejdoskopu, na które mamy własny punkt widzenia. Prawda nie zależy jednak od naszych subiektywnych warunków ani nie może być identyfikowana z tożsamością danej grupy, rasy czy religii.

#### 4. Źródło i pochodzenie *etosu*

Życie – jak stwierdza Ortega – jest „tym, co robimy”, czyli aktywnością „ja” w jego okoliczności oraz „tym, co się nam przydarza”, czyli coś biernego, przygodnego, niezabezpieczonego z góry, otwartego na nieznanne projekty. Przypadkowość i niewystarczalność są więc istotnymi wymiarami „istnienia” ludzkiego życia, ciągłego stawania się i narażania na zakończenie w każdej chwili i, jak stwierdza Ortega, niewystarczalność nie oznacza „braku bytu” ale nowy sposób bycia rzeczywistości (rodzaj esencji lub spójności). Ortega nie definiuje niewystarczalności ludzkiego życia nawet pośrednio jako bytu w ujęciu jego „braku”, ale jako istotę, której realizacją „bycia” jest życie w połączeniu z innymi<sup>28</sup>. Między „ja” i „okolicznością” istnieje współzależność, która sprawia, że obie stanowią dla siebie nierozzerwalną dwoistość<sup>29</sup>. To jedna z przyczyn niewystarczalności bytu, o której mówi Ortega. Rzeczy, to znaczy to, co nas otacza, nie są niezależne od siebie nawzajem i od człowieka. Dla Ortegi bowiem nie ma podmiotu bez świata ani świata bez podmiotu. Obie te kwestie są jednoznaczne i nierozłączne, koegzystują w nierozzerwalnym, wzajemnie zależnym związku. Dlatego każda próba myślenia o świecie poza „ja” (realizm) lub wyobrażenia sobie „ja”, które rozpuszcza się w świecie jako takim i przekształca go w treść świadomości (idealizm), jest rażącym błędem perspektywy, który fałszuje rzeczywistość już na samym początku<sup>30</sup>. Nieuzasadnione jest jednak twierdzenie, że koncepcja Ortegi osadzona jest przede wszystkim na założeniu przygodności w kontekście ograniczeń ludzkiego życia. Wydaje

<sup>28</sup> Julian Marias, *Historia de la Filosofía* (Madrid: Editorial Alianza, 2017), 413.

<sup>29</sup> Tamże, 407.

<sup>30</sup> Tamże, 403.

się, że jest wprost przeciwnie, akcent położony jest na szukanie pełni, choć w okolicznościach, które nie są wolne od licznych braków i niedostatków.

Wcześniej wskazywaliśmy, że Ortega definiuje sposób bycia jednostki ludzkiego życia jako istoty, która wydaje nam się niewystarczająca a przypadkowość jest bezpośrednio związana z obecnością i czasowością, dwiema innymi kategoriami życia, równie pierwotnymi. Rzeczy są czymś, co nam się przydarza i dlatego są życiem, ale są zarazem przygodami, jak coś, co nam się „przytrafia” (*contingit*). Ale przygodność jest zarazem sposobem bycia samego życia w jego integralności, podstawową metafizyczną cechą rzeczywistości. Wynałoczy charakter naszego „ja” i przypadkowość naszych konkretnych okoliczności w skrócie stanowią nasze życie.

Wśród wielu założeń, które składają się na system Ortegi, trzy są szczególnie ważne w kontekście analizowanego tu tematu, które należy podkreślić, aby mocniej wybrzmiały: po pierwsze, życie jednostki jako radykalna rzeczywistość; po drugie, życie jako okoliczności i zdarzenia; po trzecie niewystarczalność ludzkiej rzeczywistości jako sposobu bycia. Te trzy założenia stanowią jednocześnie źródło etosu<sup>31</sup>. Luka pozostawiona w naszej osobie jest sposobem na „bycie” bez wystarczalności. Ta potrzeba, która wypływa z naszych najgłębszych pokładów „ja”, jest wezwaniem, które powoduje, że szukamy i tęsknimy za naszą pełnią, naszą doskonałością, naszym pragnieniem pełności, pragnieniem, aby stać się tym, o co nasze powołanie nas prosi czy czego wręcz żąda<sup>32</sup>. I nie powinniśmy być tymi, jak pisze Ortega, którzy stawiają przeszkody w dążeniu do naszych aspiracji, tym zajmą się okoliczności. Jednakże niewystarczalność, która jako taka jest oznaką skończoności, jest także dążeniem do tego, by nie mieć żadnych ograniczeń. Jeśli okoliczności implikują ograniczenie, które pobudza w naszym „byciu” pragnienie nieograniczonego, to otwartość na nieznanne jest realizacją tego zadania, które zmusza nas do szukania pełni<sup>33</sup>.

W trakcie prowadzonych rozważań odnosiliśmy się do życia ludzkiego pod względem zadania, które należy wykonać, i podejmowania decyzji (co zrobić). To, co robimy w każdej chwili, decyzje podejmowane przez nas wśród różnorodności przedstawianych nam opcji zależą od jednostkowego etosu. Powstaje jednak w tym kontekście pytanie, skąd ta potrzeba, w jej dwóch znaczeniach „zadania” i „decyzji”, pochodzi. Ważnym jej źródłem, jak stwierdza Ortega, jest „konieczność rozeznawania” pośród bardzo różnorodnych możliwości, które są nam przedstawione, aby zdecydować, które

<sup>31</sup> Antonio Rodriguez Huescar, *Perspectiva y verdad* (Madrid: Alianza Editorial, 1985), 265-267.

<sup>32</sup> Eugeniusz Górski, *José Ortega y Gasset i kryzys ideologii hiszpańskiej* (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982), 74.

<sup>33</sup> Tamże, 66.

z nich są bardziej dostosowane do naszego projektu i powołania. W trakcie realizacji „zadania” i podejmowania „decyzji” pojawiają się jednak trudności i przeszkody, które nie mają swojego źródła w rzeczach, ale stanowią element „bycia” jednostki. Te obawy przed właściwym wyborem, jak stwierdza hiszpański myśliciel, są zrodzone z naszej niewystarczalności, jako ontologiczny wymiar naszej skończoności i ograniczeń<sup>34</sup>. Radykalny niepokój, którego doświadczamy, jak stwierdza Ortega, jest autentycznym tłumaczeniem nie mniej radykalnego, niezadowolenia człowieka. Niepokój i niezadowolenie, przekładają się z kolei się na ciągłe poszukiwanie dojrzałości i pełni. Podsumowując, można więc stwierdzić, że człowiek jest odwiecznym „zadaniem”, aby być czymś więcej. Życie, jak powtarza to wielokrotnie Ortega, jest to ciągłe „zadanie” mające na celu rozwinięcie naszego „powołania”. Kiedy spotykamy się z różnymi okolicznościami, musimy mieć projekt, co zamierzamy zrobić, czym będziemy w następnej chwili. W tym sensie jest to przewidywanie i wybieranie przyszłości.

Człowiek jest całością, która działa w każdej chwili, rozwijając swoje możliwości, zakotwiczone w okolicznościach, których nie wybiera, ale które są mu narzucone i które musi przyswoić i spróbować przezwyciężyć, by ocalić siebie i uratować je w pragnieniu kontynuowania życia. Istnieje ogólne i wspólne powołanie dla wszystkich ludzi. Każdy człowiek w efekcie czuje się powołany do szczęścia, które jest określone w mniej lub bardziej unikalnym profilu jego etosu. Szczęście, jak pisze Ortega, to życie poświęcone „działaniom”, do których każdy człowiek ma wyjątkowe powołanie<sup>35</sup>. Nie ma życia bez powołania, jak stwierdza hiszpański myśliciel: „Powołanie pochodzi z żywotnego źródła i z niego się rodzi jego projekt, który w każdym momencie jest naszym życiem. Każdy człowiek, wśród swoich różnych możliwych istot, zawsze znajduje takie, które jest jego własną istotą. To... powołanie”<sup>36</sup>. Jest ono tym, co musimy zrobić, nie leży jednak w pełni w naszych rękach, pojawia się przed nami jako propozycja. Dlatego właśnie, zdaniem Ortegi, każde ludzkie życie ma misję, jako świadomość, która stanowi warunek autentycznego bytu, do którego każdy człowiek jest powołany. Jest ono zatem konstytutywnym składnikiem ludzkiej kondycji.

Życie to działanie, jak pisze Ortega, które wiedzie do przodu. Żyje się tym, co nadejdzie, ponieważ życie polega nieubłaganie na podejmo-

<sup>34</sup> Tamże, 70.

<sup>35</sup> José Ortega y Gasset, *Obras completas*, t. 6, 273.

<sup>36</sup> „La vocación procede del resorte vital y de ella nace, a su vez, el proyecto de sí mismo que en todo instante es nuestra vida. Cada hombre, entre sus varios seres posibles, encuentra siempre uno que es su propio ser. Es...la vocación”; tamże, 483.

waniu decyzji i robieniu czegoś, co ma konsekwencje na przyszłość<sup>37</sup>. Nie ma życia w abstrakcji, ale życie oznacza nieuchronne zmuszanie do realizacji projektu istnienia, jakim jest każdy z nas. Ten projekt, na który się składa „ja”, nie jest pomysłem ani planem wymyślonym przez człowieka czy dobrowolnie wybranym. Poprzedza, w sensie niezależności, wszelkie idee, jakie tworzy jego inteligencja, wszystkie decyzje jego woli. Co więcej, jak stwierdza hiszpański myśliciel, zwykle nie mamy z tego nic poza niejasnym obrazem i przeświadczeniem o konieczności jego odkrywania. Jednak to jest nasza autentyczna istota, to nasze przeznaczenie. Nasza wola jest wolna, by realizować projekt witalny, którym tak naprawdę jesteśmy, ale nie możemy go poprawić, zmienić, zrezygnować z niego lub go zastąpić<sup>38</sup>. Ludzkie życie jest walką człowieka z jego indywidualnym przeznaczeniem, z uwzględnieniem jednak także odniesienia do innych jednostek, które także realizują swoje odkrywane powołanie<sup>39</sup>. Warto w tym miejscu podkreślić to, że dla Ortegi, wszystko, co intelektualne i wolitywne, jest drugorzędne, to już sprowokowana reakcja dla naszej radykalnej istoty. Jeśli bowiem ludzki intelekt działa, to już rozwiązuje problemy związane z jego osobistym przeznaczeniem<sup>40</sup>. Warto także podkreślić to, na co zwraca uwagę w swoich rozważaniach Ortega, że kiedy myślimy, że wszystkie nasze „zadania” są zrealizowane, kiedy czujemy się samowystarczalni, to wtedy przychodzą kryzysy, zarówno osobiste, jak i społeczne.

\* \* \*

Zgodnie z założeniami koncepcji Ortegi, życie ludzkie jest „radykalną rzeczywistością”, które w kontekście okoliczności nadaje sens wszystkiemu, co się dzieje. Życie i moralność, jako sposoby „bycia” i „działania”,

<sup>37</sup> Tamże, t. 5, 120.

<sup>38</sup> Tamże, 124.

<sup>39</sup> Tamże, 129.

<sup>40</sup> Ortega w swoich rozważaniach podaje ciekawy przykład, aby lepiej zobrazować złożoność omawianego zagadnienia. Pisze mianowicie, że człowiek, którego *entelechia* miała być złodziejem, powinien nim być, nawet jeśli jego idee moralne są mu przeciwne. Zdaniem Ortegi, człowiek, który boi się być złodziejem i przez cnotliwy wysiłek woli, udało mu się nim nie być, zafalszowuje swoje życie. Oczywiście bycie złodziejem nie jest formą autentycznego „bycia” ale jest to „powołanie” w etycznym sensie wyrażenia. Jasne jest jednak, że bycie złodziejem nie odpowiada na żadną potrzebę społeczną ani na żadną formę ludzkości. Jak pisze Ortega, nie może być żadnych perwersyjnych powołań, ponieważ niepojęty jest przypadek lub społeczna konieczność, która domaga się usunięcia skutków negatywnych lub destrukcyjnych a zatem niemoralnych (130).

stanowią osobistą osnowę, na której opiera się ludzkie życie, jako podstawa ontologiczna. Całe ludzkie życie, jako „zadanie bytu” w realizacji, które czuje się zobowiązane do podejmowania decyzji spośród wielu możliwości oferowanych przez codzienne zjawiska, ma wymiar konstytucyjnie etyczny. Z pojęcia życia jako zadania wywodzi się natomiast jego etyka i moralność oraz jego etos.

Warto podkreślić, że etyka w ujęciu Ortegi to nie tylko struktura, wymiar, któremu nikt nie zaprzecza ale jest to również postawa, sposób bycia i zachowania umożliwiające przedłużenie życia, by móc współistnieć w pewnych okolicznościach, których nie wybraliśmy. Ułatwia również wykonanie „zadania” w dążeniu do szczęścia, które wyznacza jednostkowe powołanie. Ta konieczność realizacji „zadania”, ten ciągły proces decyzyjny, jak podkreśla Ortega, jest spójny z naszą przypadkowością i ograniczeniem naszego bytu. Przejawia się on w potrzebie człowieka, który, uważając się za skończonego i niedoskonałego, aspiruje do poszukiwania doskonałości i pełni. Jeśli jest coś, co przekształca ludzkie „zadanie” w autentyczny projekt życia, to jest to właśnie powołanie. Owe cele, kierunki i zadania muszą być zaplanowane i wykonywane przez nas w kontekście wolności, która jest jednocześnie otwartym horyzontem i perspektywą, która ogranicza.

Dobrym podsumowaniem naszych rozważań i jednocześnie trafną syntezą poglądów Ortegi mogą być słowa, które odnajdujemy w jednym z artykułów poświęconych hiszpańskiemu myślicielowi: „Ortega y Gasset bez wątpienia czerpał inspirację z filozoficznego doświadczenia, poszukując w nim prawdy, lecz jednocześnie poza to doświadczenie wykroczył, formułując autorski projekt filozofii witalnej, w którym kategoria życia stanowiła rzeczywistość radykalną i bezwzględną zarówno w znaczeniu epistemologicznym, jak i metafizycznym. Gasset dostrzegał bowiem potrzebę przezwyciężenia paradygmatu nowożytnej filozofii, opartego na hegemonii czystego, matematycznego rozumu, który, nie mogąc unieruchomić życia i poddać go analizie, w rezultacie odwrócił się od niego, przyjmując jako zasadę, że wiedza o tym, co dynamiczne i zmienne (*doxa*), była gorsza i mniej wartościowa od wiedzy o tym, co stałe i wieczne (*episteme*)”<sup>41</sup>. W tym sensie Ortegi opowiada się za „otwartą moralnością”, zakorzenioną w życiu i w imperatywach poszukiwania szczęścia jako uniwersalnego ludzkiego pragnienia, zdolnego do przezwyciężenia jakiegokolwiek etycznego relatywizmu.

<sup>41</sup> Dorota Leszczyna, „Projekt Filozofii witalnej w ujęciu José Ortegi y Gasseta”, *Roczniki Filozoficzne* LVII, nr 1 (2009): 153.

## Bibliografia:

- Diaz Alvarez Jesus Maria. *Cuestión de libertad. Etica y filosofia politica*. W *Guia Comares de Ortega y Gasset*, redakcja Zamora Bonilla Jose. Granada: Ed. Comares, 2013.
- Gaj Ryszard. *Ortega y Gasset*. Warszawa: Wydawnictwo Myśli i Ludzie, 2007.
- Górski Eugeniusz. *Człowiek w filozofii Unamuna i Ortegi y Gasset*. W *Człowiek we współczesnej myśli hiszpańskiej*, redakcja Eugeniusz Górski. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1982.
- Górski Eugeniusz. *José Ortega y Gasset i kryzys ideologii hiszpańskiej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982.
- Huescar Antonio Rodriguez. *Perspectiva y verdad*. Madrid: Alianza Editorial, 1985.
- Kazimierzczak Barbara. *Koncepcja rozumu w hiszpańskiej refleksji filozoficznej końca XIX i pierwszej połowie XX wieku*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2013.
- Leszczyna Dorota. „Projekt Filozofii witalnej w ujęciu José Ortegi y Gasset”. *Roczniki Filozoficzne* LVII, nr 1 (2009): 127-155.
- Marias Julian. *Historia de la Filosofia*. Madrid: Editorial Alianza, 2017.
- Ortega y Gasset José, *Bunt mas i inne pisma socjologiczne*. Tłumaczenie Piotr Niklewicz, Henryk Woźniakowski. Warszawa 1982.
- Ortega y Gasset José. *Dehumanizacja sztuki i inne eseje*. Tłumaczenie Piotr Niklewicz. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik, 1980.
- Ortega y Gasset José. *Obras completas*. T. 1-2. Madrid: Revista de Occidente, 1963.
- Ortega y Gasset José. *Obras completas*. T. 5. Madrid: Revista de Occidente, 1964.
- Ortega y Gasset José. *Obras completas*. T. 6. Madrid: Revista de Occidente, 1964.
- Ortega y Gasset José. *Obras completas*. T. 7. Madrid: Revista de Occidente, 1964.
- Ortega y Gasset José. *Obras completas*. T. 8. Madrid: Revista de Occidente, 1965.
- Ortega y Gasset José. *Po co wracamy do filozofii?* Tłumaczenie Ewa Burska, Magdalena Iwińska, Anna Jacewicz. Warszawa: Wydawnictwo Spacja, 1992.
- Ortega y Gasset José. *Wokół Galileusza*. Tłumaczenie Ewa Burska. Warszawa: Wydawnictwo Spacja, 1993.
- Polit Krzysztof. *Samotność jako centralna kategoria w izolacji człowieka José Ortegi y Gasset*. W *Zrozumieć samotność. Studium interdyscyplinarne*, redakcja Piotr Domeracki, Włodzimierz Tyburski. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2006.
- Polit Krzysztof. *Życie indywidualne a życie społeczne według poglądów José Ortegi y Gasset*. W *Antropologia filozoficzna i aksjologiczne problemy współczesności*, redakcja Tadeusz Szkołut. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1997.
- Zambrano Maria. *Escritos sobre Ortega*. Madrid: Editorial Trotta, 2006.

## Etyka życia a społeczny kontekst okoliczności. Wybrane elementy koncepcji José Ortegi y Gasseta

### STRESZCZENIE

W koncepcji José Ortegi y Gasseta życie i etyka jako formy „bycia” i „działania”, stanowią intymną osnowę, w której manifestuje się ludzka egzystencja. Etyka jako *etos* lub „system reakcji moralnych” to nie jedynie filozoficzna refleksja nad moralnością czy też „zestaw idealnych norm”, ale postawa życiowa, której podstawową misją jest prowadzić jednostkę w codziennym działaniu, poprzedzonym decyzją realizacji indywidualnego „powołania”. Celem podjętych w artykule analiz jest uzasadnienie tezy, że podstawowe założenia w koncepcji Ortegi, dotyczące moralności i życia, są ściśle powiązane z napięciem między tym, co indywidualne, a tym, co wspólne, w którym funkcjonuje jednostka.

**Słowa kluczowe:** etyka, *etos*, życie jako „radykałna rzeczywistość”, okoliczność, etyczny relatywizm

## Ethics of Life versus Circumstantial Context; Selected Elements of the Concept of José Ortega y Gasset

### SUMMARY

In the concept of José Ortega y Gasset life and ethics as forms of “being” and “acting” constitute an intimate matrix in which human existence manifests itself. Ethics, as *ethos*, or “a system of moral reactions” is not only a philosophical reflection on mortality, or “a set of moral standards”, but also a stance on life whose primary mission is to guide individuals in their daily activities, following the decision on fulfilling the individual “calling”. The aim of the analysis undertaken in this article is the justification of the thesis that the basic principles of the Ortega y Gasset’s concept, concerning morality and life and, are closely connected with the tension between what is private, and what is shared, in which an individual functions.

**Keywords:** Ethics, *ethos*, life as “radical reality”, circumstance, ethical relativism

